

Web Design: trendy w Internecie

Przełom roku zawsze sprzyja podsumowaniom, stąd nie powinien dziwić ów wpis.

Ubiegły rok, w ramach projektów *layoutów* stron internetowych, był raczej rokiem kontynuacji zastałych już paternów, które pojawiły się wraz ze standardem CSS i niejako upowszechniają. Znakiem rozpoznawczym stał się styl retro, nawiązujący do stylistyki z przełomu wieków XIX i XX oraz bliski wiktoriańskiej Anglii. W kolorystyce dominowały brązy; coraz powszechniej stosowane są desenie i ciężkie tekstury, przywodzące na myśl tapety ekskluzywnych lokali i materiały, z których nasze praprababki szyły sobie suknie.

Kolejnym z elementów są motywy roślin, pojawiające się zarówno jako elementy logotypów, ozdobników nadających życie stronom internetowym oraz wzorów tekstur teł.

W kolorystyce brązy łączone były z niebieskościami – wzorem Pownce (zamieszczam link do zrzutu, bo serwis 15 grudnia 2008 został zamknięty) – bądź uzupełniane przez orzeźwiająca zielenie. Czasem też przyjmowały formę kolorystycznej triady: Niebo – Świat tego co naziemne (roślinność) – Świat podziemny. Pojawiały się też brudne odcienie szarości, w sporej części przy okazji tekstur – albo z motywami kwiatowymi (niczym wzory tapet), albo jak odrapane ściany; także jako tekstury drewna, ale z brązów sprowadzone do ciemnych szarości.

Brązy reprezentowane były przez wspomniany motyw ziemi (w sensie gleby), ale także przez dość często stosowane desenie drewna; dodatkowo pojawiały się kartony i szary papier, w ramach kolaży. W opozycji pojawiały się cukierkowe błękity, żółcienie i róże (ale te – ze względu na strony poświęcone tematyce kobiecej – występowały od zawsze).

Innym często przywoływanym motywem głównym *layoutu* były... jak to nazwać... robótki ręczne? Odwołanie z jednej strony do motywów *paper & sketch* (kartony, kartki z notatników, rysunki ołówkiem, długopisem, czasem także wryte napisy rylcem), z drugiej do materiałów i motywów przywodzących na myśl krawiectwo (motywy nożyczek i przerywanych linii, które wyznaczają trasę cięcia, pojawiające się tu i ówdzie materiały, z których szyte są stroje – *jeans*, filc w kratę, lny, etc.).

Zaczęły się także pojawiać elementy charakterystyczne dla teatrzyków kukiełkowych, jak to, że części *layoutu* zwisają na sznurkach. Upowszechnił się w końcu motyw określany przez zachodnich projektantów jako Zig-Zag, czyli ząbkowanie grafik, przypominające znaczki pocztowe bądź brzegi niektórych ciasteczek (np. Leibniz – oryginalne 52 ząbki ;).

Wszystkie one tworzyły menażerię Internetu minionego właśnie roku.

Jeśli chodzi o fonty, to – jako uzupełnienie wyżej opisanej stylistyki – coraz częściej projektanci i graficy sięgają po fonty przypominające pismo odręczne oraz czcionkę maszyn do pisania.

Wykorzystywane wcześniej do spamerskiego pozycjonowania stopki stron internetowych, które straszyły do niedawna umieszczanymi tam linkami mającymi na celu wypozycjonowanie naszej strony w ramach wyszukiwarek, zaczynają błyszczyć umieszczanymi tam rozszerzonymi motywami ilustracyjnymi, sekcjami o funkcjonalności *quick link* (np. spis najciekawszych artykułów), czy też formularzami kontaktu i danymi z popularnych wlepek (*widgetów*, np. miniaturami zdjęć z Flickr czy spisem ulubionych utworów z Last.fm oraz listą osób, które ostatnio odwiedziły blog).

A oto garść wybranych przykładów (więcej mam zebranych w prezentacji-raporcie, o którym słów kilka na końcu postu).

Retro rządzi!

Technikalia, którymi fascynowali się nasi dziadkowie (patefony, roboty, samochody, rakiety, lotnictwo): Jef Sarmiento, Level2d.com, Travis Singleton, tomatic.com, Mister Aero.

Pin-up girls i dziewczyny z tamtych lat: Practice Cafe, Style 4 You, Margot Blanche.

Promienie słoneczne (charakterystyczne m.in. dla pierwszych lat lotnictwa): Yo Vivo en Vigo, Dude Design, Phizz, Max Black.

Maszynowe, np. Courier: Mariska, Blog do Ronaldo, iSpoil.net.

Odręczne: Bootb, David Hellmann, Li Chin's, PSYOP, Last Tweet, Starbucks Coffe At Home.

Stylizowane: McCoy, Training by Collective Idea.

Kolorystyka

Brązy i szarości: Smallman Records, Revolution Church, Matt Brett, Score Reviews.

Brązy z niebieskim: WebStock, Magpie Page, Ryan Long.

Brązy, niebieski i zielenie: Future Online Advertising, Tijs Vrolix, CSS Ninjas.

Jaskrawa kolorystyka (w opozycji do brudnych brązów i szarości): Derlington Weddings, C'est Magnifique, Smooth Habitat.

To wycinek z tego, co w ciągu ostatnich trzech lat dzieje się w grafice na potrzeby WWW (*layoutach*).

Raport-prezentacja, nad którym obecnie pracuję, zawierający znacznie więcej wytycznych oraz dużo szerszą analizę popartą przykładami (ma już blisko 1 tys. slajdów), będzie niebawem dostępny na mojej firmowej stronie. Ze względu na ogrom prac, jakie w przygotowanie jego włożyłem, będzie dostępny odpłatnie (z przeznaczeniem głównie dla agencji interaktywnych i ich klientów).

W serwisie dyplom.com.pl prezentujemy obronione prace dyplomowe, które mogą służyć za wzór do napisania własnej pracy - gdyby potrzebowali jeszcze Państwo konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](http://pisanieprac.pl) - fachowa pomoc w pisaniu prac.